

Anna Krukowska

Nietypowy federalizm serbsko-czarnogórski

Wschodnioznawstwo 1, 55-70

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Nietypowy federalizm serbsko-czarnogórski

Republika Serbii i Czarnogóry powstała ostatecznie w wyniku przemian, jakie zaszły na początku lat 90-tych na terenie Półwyspu Bałkańskiego. Ten dziwny, eksperymentalny twór państwowy miał zagwarantować stabilność w regionie i pomóc społeczności międzynarodowej rozwiązać problem wciąż kruchego pokoju na Bałkanach. Jednak ani Serbowie, ani Czarnogórcy nie czuli się w tym związku szczęśliwie. Ten specyficzny układ powstał w wyniku rozmów obu stron prowadzonych za pośrednictwem Javiera Solany – jako przedstawiciela Unii Europejskiej. W rezultacie 4 lutego 2003 roku, wraz z przyjęciem konstytucji o „państwowej wspólnotce Serbii i Czarnogóry”, państwo to wkroczyło w nowy etap relacji między tworzącymi je republikami.

Po rozpadzie socjalistycznej Jugosławii na początku lat 90-tych mariaż Czarnogóry z Serbią nie był widziany przez społeczność międzynarodową jako dobrowolny. Federalna Republika Jugosławii (FRJ) z założenia miała być spadkobierczynią Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii (SFRJ), czyli kontynuatorką takiej formy państwowości, jakiej sprzeciwiły się Bośnia i Hercegowina, Chorwacja, Macedonia i Słowenia, szczególnie z tego względu, iż na jej czele miał stanąć Slobodan Milošević – przywódca Komunistycznej Partii Serbii o ambicjach dyktatora. Z dniem przyjęcia konstytucji Federacyjnej Republiki Jugosławii przez parlament związkowy¹ (dnia 27 kwietnia 1992 roku) utworzono Federalną Republikę Jugosławii (FRJ)², której prezydentem przez pierwszy rok jej istnienia był Dobrica Ćosić³. Kolejnym prezydentem FRJ został Zoran Lilić, który swoje obowiązki pełnił przez całą 4-letnią kadencję. W tym czasie Milošević sprawował funkcję prezydenta Republiki Serbii. Startował w wyborach na to stanowisko w grudniu 1990 roku (z listy

¹ W FRJ władze funkcjonowały na szczeblu centralnym (będę je nazywać związkowymi lub centralnymi) oraz na niższym szczeblu – republikańskim (będę je nazywać republikańskimi lub narodowymi).

² Serbska nazwa to SRJ – Savezna republika jugoslavije. Wszelkie tłumaczenia dokonane zostały przez autorkę niniejszej pracy.

³ Warto wspomnieć, iż osoba ta jest znana nie tylko z pełniącego przez nią stanowiska, ale również przede wszystkim jako zaangażowany politycznie serbski pisarz (ur. 1921 roku i żyjący do dzisiaj), autor m.in. takich powieści, jak: *Daleko je sunce*, *Koreni*, *Vreme vlasti*, itd. – przyp. od aut.

Socjalistycznej Partii Serbii – SPS⁴) zdobywając 65,34% głosów⁵, a później w kolejnych, przeprowadzonych dwa lata później, które również wygrał⁶.

Jak to możliwe, że Miloszević nie został od razu prezydentem państwa stworzonego przez popierające go partie⁷? Przede wszystkim konstytucja FRJ z 1992 roku dawała prezydentowi możliwość sprawowania urzędu przez zaledwie jedną kadencję, co prawdopodobnie nie było dla „Slobo” satysfakcjonujące. Poza tym, można przypuszczać, że wysunięcie Ćosicia, a następnie Lilicia na przedstawiciela Federacji, miało na celu uniknięcie wrażenia, iż państwo to miało być dowodzone przez Slobodana Miloszevicia – faktycznego przywódcę Jugosławii.

Nowy porządek

Konstytucja FRJ z 1992 roku w rzeczywistości była bardzo podobna w swej formule do poprzedzającej ją konstytucji z roku 1974⁸. Różniła się jedynie osobą prezydenta, który zastępował rządzące dotychczas w formie rotacyjnej (przynajmniej w teorii) prezydium, a także tym, iż nie dopuszczała do secesji⁹ republik będących w składzie federacji. Władzę ustawodawczą na szczeblu centralnym sprawował dwuizbowy parlament (Skupština Związkowa¹⁰), którego izba niższa to Rada Obywatelska, a izba wyższa to Rada Republik. Rada Obywatelska składała się ze 138 posłów, w tym 108 miało być pochodzenia serbskiego a 30 czarnogórskiego. Byli oni wybierani w wyborach bezpośrednich. Na jednego deputowanego miało głosować 65 tys. wyborców, ale ważnym było, aby każda republika była reprezentowana przynajmniej przez 30 posłów. Kadencja obu izb wynosiła 4 lata¹¹. W Radzie Republik każdą z republik reprezentowało po 20 przedstawicieli.

Do zadań skupštiny należało¹² m.in.: zmiana obowiązującej konstytucji, decyzja o przyjęciu innych członków do federacji, decyzja o zmianie granic federacji, uchwalanie budżetu, nadzór nad rządem, podejmowanie decyzji o stanie wojny, o przynależności do organizacji międzynarodowych, itd. Parlament powoływał i odwoływał¹³: prezydenta republiki¹⁴, premiera, sędziów

⁴ Socjalistička partija srbije – jej przywódcą do niedawna był Slobodan Miloszević.

⁵ Zob. www.b92.net (17.03.2006).

⁶ Zdobył wtedy 53,24% głosów, zob. www.b92.net (17.03.2006).

⁷ Mam tu na myśli ówczesne komunistyczne partie SPS i DPS.

⁸ Jeszcze większe podobieństwo wykazywała do konstytucji z roku 1963.

⁹ Mówi o tym art. 3 konstytucji.

¹⁰ Oryg. Savezna skupština.

¹¹ *Constitution of the Federal Republic of Yugoslavia*, art. 80, www.montenet.org (17.02.2006).

¹² Ibidem.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Wybory odbywały się w tajnym głosowaniu (art. 97 konstytucji z 1992 roku). Jednak konstytucja nie podaje, jaką większością głosów wybierano głowę państwa.

Federacyjnego Sądu Konstytucyjnego, sędziów Sądu Federalnego oraz przewodniczącego Narodowego Banku Jugosławii.

W odróżnieniu od skupsztiny związkowej¹⁵, republikańska wybierała rząd w całości (i miała nad nim bezpośrednią kontrolę), jeżeli jednak chciała zmienić narodową konstytucję¹⁶, przegłosowywała ją większością 2/3 głosów, by później poddać ją pod ocenę narodu republiki, w której sprawowała władzę ustawodawczą.

Władza prezydenta, w porównaniu z konstytucją z 1963 roku, została ograniczona o prawo wyboru rządu oraz proponowanie kandydatów na sędziów (co za czasów Tity, de facto, oznaczało mianowanie proponowanych kandydatów na sędziów), jednak w porównaniu z uprawnieniami prezydium, jakie przyznawała mu konstytucja z 1974 roku, zakres rządzenia władzy wykonawczej w osobie głowy państwa został poszerzony. Prezydent¹⁷ reprezentował państwo, promulgował federalne akty prawne w postaci dekretów, nominował kandydata na premiera (po uprzedniej konsultacji z rzecznikiem Zgromadzenia Federalnego), rekomendował kandydatów na sędziów przed skupsztiną związkową, jak i kandydatów do Narodowego Banku Jugosłowiańskiego (po wcześniejszej konsultacji z prezydentami republik członkowskich), ogłaszał wybory do skupsztiny związkowej itd. Konstytucja przewidywała 4-letnią kadencję głowy państwa, bez możliwości ubiegania się o reelekcję. W razie niedyspozycji głowy państwa zastępował go w obowiązkach przewodniczący Rady Republik. Prezydent mógł być odwołany przez parlament tylko wtedy, gdy złamał konstytucję.

Prezydent Serbii¹⁸ miał silniejszą pozycję względem skupsztiny narodowej. Wybierany był w wyborach bezpośrednich, a jego kadencja trwała 5 lat, przy czym, w przeciwieństwie do prezydenta związkowego, mógł jeden raz ubiegać się o reelekcję. Odwołanie prezydenta Republiki Serbii, gdy ten złamał konstytucję, mogło nastąpić tylko wtedy, gdy głosowało za tym co najmniej 2/3 ogólnej liczby posłów Skupsztiny Narodowej. Przy czym, jeżeli w głosowaniu nie udało się uzyskać tej absolutnej większości – skupsztina ulegała rozwiązaniu. Taki proceder mógł powstrzymać posłów przed chęcią odwołania prezydenta Serbii w obawie przed utratą mandatu.

Do prezydenta należało m.in. realizowanie polityki zagranicznej, ogłaszanie stanu wojny, przejmowanie funkcji Skupsztiny Narodowej, gdy ta nie była w stanie się zebrać, mógł ograniczać prawa do wszelkich swobód przewidziane w konstytucji, w tym prawa obywatelskie. Miał prawo do zmiany organizacji,

¹⁵ S. Vučetić, *Sistem podele vlasti u Srbiji i SR Jugoslaviji u svetlu prostojećih reformi*, www.informator.co.yu/informator/2001 (14.03.2006).

¹⁶ W Jugosławii, oprócz konstytucji związkowej, funkcjonowały także konstytucje republikańskie.

¹⁷ Konstytucja z 1992 roku, art. 96.

¹⁸ S. Vučetić, *Sistem podele vlasti...*

składu i kompetencji rządu narodowego, ministerstw, sądów i prokuratorów – przy czym, zmiany te musiała zatwierdzić skupsztina narodowa¹⁹. Prezydent miał także prawo weta wobec ustaw przegłosowanych przez skupsztinę narodową. Pod jego kontrolą była policja, finanse, media, a także armia²⁰. Przy czym nadzór nad armią i prowadzenie zagranicznej polityki Jugosławii wg konstytucji winna realizować federacja, nie prezydent Republiki Serbii.

Widać stąd, że narodowy prezydent, dzięki Konstytucji Republiki Serbii z 1990 roku, miał pozycję silniejszą niż prezydent związkowy. Z czasem jednak ta dysproporcja się wyrównywała na rzecz wzmacniania pozycji prezydenta związkowego. Taka zmiana zaszła prawdopodobnie dlatego, iż stanowisko to później objął Miloszević.

Rząd związkowy składał się z premiera, deputowanego premiera i ministrów federalnych²¹. Wyboru premiera, którego kandydaturę zgłaszał prezydent, dokonywano w tajnym głosowaniu, większością głosów deputowanych. Zasadą było, iż premier i prezydent nie mogli pochodzić z tej samej republiki. Rząd zajmował się realizacją polityki wewnętrznej i zagranicznej. Składał projekty ustaw związkowych oraz wykonywał te, które były uchwalone przez skupsztinę związkową, powoływał i likwidował ministerstwa, a także kontrolował ich pracę. W przypadku, gdy skupsztina nie mogła się zebrać, rząd ogłaszał stan wojny.

Rząd narodowy miał mniej funkcji niż związkowy. Było to spowodowane głównie rozległym zakresem władzy prezydenta Serbii. W związku z tym, rząd prowadził w ograniczonym zakresie przez działania prezydenta politykę wewnętrzną i zagraniczną, wykonywał ustawy i przedkładał ich projekty skupsztinie oraz kontrolował pracę swoich ministerstw.

Związkowa władza sądownicza sprawowana była przez Sąd Federalny (najwyższej instancji) i Federalny Sąd Konstytucyjny. Oprócz tego, funkcjonowały jeszcze sądy niższej instancji w republikach składowych.

Różnice między konstytucją związkową a narodową serbską, zwłaszcza w zakresie władzy prezydentów, są znaczne. W federacyjnym państwie takich sprzeczności być nie powinno. Mimo iż konstytucja związkowa z 1992 roku nakazywała ustawodawcom ze skupsztin narodowych podporządkowanie innych aktów prawnych jej treści, te dysproporcje wciąż istniały. Były one w interesie Miloszevicia, który nie zamierzał dzielić się władzą. Sprzyjał temu także sam status państwa, którego nie można było nazwać w pełni federacją, a w związku z tym, nie musiał spełniać wszystkich wymogów federacji, w tym zgodności ustaw z konstytucją związkową.

Sama konstytucja zawierała podstawowe normy gwarantujące równość obu republikom w państwie, jednak przywódca federacji miał ambicje wo-

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Ibidem.

²¹ Konstytucja z 1992 roku, art. 100.

dzowskie, co budziło niepokoje, zwłaszcza wśród Czarnogórców, ale także wśród serbskiej opozycji.

Pod koniec maja 1992 roku odbyły się wybory parlamentarne do nowo powstałej skupstiny związkowej, które zostały uznane za niedemokratyczne przez zagranicznych obserwatorów i opozycję, głównie ze względu na nierówny dostęp do mediów w trakcie kampanii wyborczej²². Wybory zbojkotowały serbskie partie: Serbski Ruch Odnowy (SPO)²³ i Partia Demokratyczna (DS)²⁴ oraz czarnogórskie: Partia Narodowa (NS)²⁵ i Związek Liberalny (LS)²⁶. W wyborach uczestniczyło 56% upoważnionych do głosowania, a wygrały je dwie postkomunistyczne partie: Socjalistyczna Partia Serbii (SPS)²⁷ i Demokratyczna Partia Socjalistyczna (DPS)²⁸. Taki sam scenariusz powtarzał się jeszcze podczas kolejnych wyborów parlamentarnych. Opozycja, mimo protestów, nie mogła nic zmienić. Krajem rządziły dwie partie i to one decydowały o wszystkim.

Okres rządów Miloszevicia nie był sprzyjający dla mieszkańców Jugosławii, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę niekorzystne czynniki zewnętrzne, jak nałożone przez ONZ²⁹ sankcje gospodarcze, w tym polityczna i ekonomiczna izolacja państwa, oraz wewnętrzne, jak wzmagająca się działalność dyktatorska Miloszevicia.

Po wygaśnięciu kadencji prezydenta Republiki Serbii³⁰ 23 lipca 1997 roku, Miloszević objął funkcję prezydenta Federalnej Republiki Jugosławii. Jednak jego rządy dalej miały charakter przywódczy. W owym czasie nasiliły się też protesty Albańczyków z Kosowa i ich secesyjne postulaty. Stały się one doskonałym pretekstem, aby naród „trzymać w ryzach”, gdyż w każdej chwili istniało zagrożenie wojną domową. Poza tym, nienawiść do działań kosowskich Albańczyków chcących odebrać ziemie, na których rozwijała się średniowieczna państwowość serbska, spajała społeczeństwo, a niekonwencjonalna kampania³¹, zmierzająca ku uciszeniu tej mniejszości narodowej,

²² Zob. www.cesid.org.yu. (18.02.2006).

²³ Oryg. Srpski pokret obnove – jej obecnym przywódcą jest Vuk Drašković.

²⁴ Oryg. Demokratska stranka – obecnie jej przywódcą jest rządzący prezydent Boris Tadić.

²⁵ Oryg. Narodna stranka.

²⁶ Oryg. Liberalni savez.

²⁷ Oryg. Socijalistička partija srbije – jej przywódcą do niedawna był Slobodan Miloszević.

²⁸ Oryg. Demokratska partija socialista Crne Gore – postkomunistyczna partia rządząca na terenie Czarnogóry.

²⁹ Mimo iż formalnie sankcje zostały zniesione w 1995 roku, to wciąż były nieformalnie stosowane, aż do momentu upadku reżimu Miloszevicia; zob.: S. Vučetić, *Srbija i Crna Gora – Od federacije do konfederacije*, www.cedet.org.yu (14.12.2006).

³⁰ Na prezydenta Republiki Serbii wybrano Milana Milutinovicia, który pełnił swą funkcję do 2002 roku.

³¹ W 1989 roku Slobodan Miloszević zlikwidował autonomię Kosowa, ponadto w owym czasie krążyło wiele mitów, które miały pomóc Serbom zniechęcić Albańczyków, choćby historia wieśniaka Martinovicia, który został znaleziony martwy na polu z wbity butelką w odby.

znajdowała poklask wśród wielu. Jednak „Slobo” nie uzyskał tak mocnego poparcia wśród swojego narodu, jakiego oczekiwał, szczególnie wtedy, gdy na skutek jego polityki (ale również działań Stanów Zjednoczonych) Serbia została zbombardowana przez NATO. Okazało się, iż winą za to obarczano nie tylko amerykańskich decydentów, jak błędnie zakładał Miloszević, ale również i jego samego.

Upadek reżimu

W roku 2000 kończyła się kadencja prezydenta Jugosławii, toteż Miloszević nie mógł ubiegać się o ponowne wybranie³², wówczas to przegłosowano poprawkę do konstytucji, która, według oficjalnej propagandy, miała umożliwić pełny udział w Federacji jej obywatelom poprzez możliwość bezpośredniego wyboru prezydenta związkowego. Głoszono, że otwiera to nowy rozdział w historii państwa, gdyż jego mieszkańcy będą mogli w końcu bezpośrednio decydować o swoim przedstawicielu. Był to chwyt, który w ramach obowiązującego prawa miał umożliwić Miloszevićowi kolejny wybór na prezydenta FRJ. Wiązał się on z pewnym ryzykiem, gdyż w wyborach prezydenckich mieli brać udział także i nieprzychylni mu Czarnogórcy, czyli ponad 400 tys. w samej Czarnogórze i ok. 200 tys. w samej Serbii³³.

Tym razem opozycja zrezygnowała z bojkotu wyborów, zjednoczyła się i wystawiła wspólnego kandydata na prezydenta³⁴: Vojislava Koštunicę. Jedyną siłą partii opozycyjnych były wiece i manifesty, gdyż główne media były zdominowane przez Miloszevicia. Wybory odbyły się 24 września 2000 roku. Ich prawidłowego przebiegu nie mogli obserwować przedstawiciele OBWE, gdyż nie zostali wpuszczeni do Jugosławii. Pojawili się jednak obserwatorzy z Indii, Rosji i Chin³⁵ – jednak w ocenie opozycji ich bezstronność była wątpliwa.

Pierwsza próba sił miała miejsce w trakcie ogłaszania wstępnych wyników wyborów przez sztaby wyborcze kandydatów. Najpierw podano wyniki

Nie wspominając już o tragediach wielu serbskich kobiet zgwałconych przez – rzecz jasna, przez Albańczyków.

³² Prezydent FRJ, zgodnie z konstytucją z 1992 roku, wybierany był przez Zgromadzenie Federalne tylko na okres jednej kadencji.

³³ Według sondażu przeprowadzonego w 1991 roku, zaledwie 61,8% mieszkańców Czarnogóry identyfikowało się jako Czarnogórcy, podczas gdy 9,3% uważało się za osoby narodowości serbskiej. Dziesięć lat wcześniej, bo w 1981 roku, proporcje były troszkę inne, a mianowicie 61,8% społeczności czarnogórskiej uważała się za Czarnogórców, a 3,3% za Serbów. Wyraźnie widać tendencje do fluktuacji tożsamości serbskiej i czarnogórskiej.

³⁴ W wyborach, oprócz Slobodana Miloszevicia, startowali Tomislav Nikolić, Vojislav Mihailović oraz Miodrag Vidojković.

³⁵ Z. Martinov, *Gradjani su se odlucili za demokratske promene*, www.yurope.com/zines/republika/anhiva (21.03.2006).

opozycji, wg których prowadził Koštunica, zdobywając 56% głosów, a za nim uplasował się Miloszević z 36% poparcia³⁶. Tuż po tym podano wyniki sztabu Miloszevicia, według których to on zdobył 56% głosów a Koštunica 36%³⁷. Miłym zaskoczeniem dla opozycji było podanie wstępnych wyników wyborczych przez Związkową Komisję Wyborczą, w których wskazano na lidera wyborów – Koštunicę (dostał 48,22% głosów), przy czym Miloszević zajął pozycję tuż za nim z 40,23% głosów. W owym czasie opozycja wciąż organizowała manifestacje, na które przychodziło coraz więcej ludzi.

Tymczasem Związkowa Komisja Wyborcza ogłosiła drugą turę wyborów na 8 października. Zjednoczona opozycja zaskarżyła tę decyzję do sądu. Zaczęły się liczne strajki³⁸ wśród ludności sprzeciwiającej się reżimowi Miloszevicia. Sąd Konstytucyjny 4 października zdecydował o powtórzeniu wyborów latem następnego roku. To wywołało natychmiastową reakcję wśród opozycji, która 5 października zorganizowała manifestację. Uczestniczyło w niej około 1 milion ludzi³⁹. Na szczęście ani wojsko, ani policja nie zdecydowały się na interwencję. Następnego dnia Sąd Konstytucyjny zmienił swoją decyzję i ogłosił, iż w wyniku wyborów wyłoniono nowego prezydenta Jugosławii, którym został Vojislav Koštunica. Tego samego dnia Slobodan Miloszević wystąpił z przemówieniem do narodu, w którym pożegnał się ze swoimi zwolennikami i pogratulował zwycięstwa Koštunicy. Odtąd Serbia funkcjonuje bez dyktatora.

Federacja czy konfederacja?

Odpowiedź na pytanie, czy związek Serbii i Czarnogóry, jaki powstał po 2003 roku, był federacją czy też konfederacją, jest nadzwyczaj skomplikowana. Granica między definicją jednej i drugiej jest bardzo płynna⁴⁰. Sama konfederacja jest w pewnym sensie rodzajem federacji – gdyż stanowi jej „luźniejszy” odpowiednik. W przypadku Republiki Serbii i Czarnogóry trudno jest określić te relacje, gdyż związek ten ulegał rozkładowi, a nie integracji.

³⁶ Ibidem.

³⁷ Ibidem.

³⁸ Strajki rozpoczęli górnicy z platformy kolubarskiej, żądając, aby władza uznała swoją wyborczą porażkę; zob. Z. Martinov, *Gradjani su se odlucili...*

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ Federacja – to państwo związkowe, w którym poszczególne prowincje zrzekają się części swych suwerennych praw na rzecz organów centralnych. Jednak na szczeblu lokalnym prowincjom przyznana jest autonomia.

Konfederacja – to związek państw powołany w celu realizacji określonych zamierzeń, które mogą realizować organy państw członkowskich. Państwa te posiadają wspólny organ rządzący (zgromadzenie parlamentarne), w którym mają równą ilość głosów. Zwykle jest to przejściowa forma federacji (P. Olszewski, *Federacja, Konfederacja*, [w:] W. Skrzydło, M. Chmaj (red.), *Encyklopedia politologii. Ustroje państwowe*, T. 2, Zakamycze 2000, s. 109, 185).

W związku z tym konstytucja nie zawsze będzie wyznacznikiem jednoznacznie określającym ten rodzaj stosunków, ale będzie podstawą do ich badań. Wstępem do rozważań uczynię historyczny zarys sporu między Podgoricą a Belgradem.

Zalążków konfliktu między jedną republiką a drugą można dopatrywać się już w 1992 roku po przeprowadzonym wtedy referendum w sprawie przyszłej federacji Serbii i Czarnogóry. Już same wątpliwości Czarnogórców, co do możliwości zafałszowania jego wyników, jeszcze bardziej pogorszyły stosunki między czarnogóorską opozycją a władzą centralną. Jednak prawdziwy spór rozgorzał w 1997 roku, kiedy to stanowisko prezydenta FRJ objął Slobodan Milošević. Partia rządząca w Skupstzinie Czarnogórskiej – Demokratyczna Partia Socjalistyczna (DPS)⁴¹ rozpadła się na dwie części: popierającą reżim Miloševicia – Socjalistyczną Partię Narodową (SNP)⁴² pod przywództwem Momira Bulatovicia oraz opozycyjną, proeuropejską, utrzymującą dotychczasową nazwę swej poprzedniczki – DPS, na czele której stanął Milo Djukanović. Jeszcze w tym samym roku miały miejsce wybory na stanowisko prezydenta Czarnogóry, które wygrał Djukanović⁴³, a rok później, 31 maja, odbyły się lokalne wybory parlamentarne, w wyniku których została utworzona koalicja opozycyjnych partii Demokratycznej Partii Socjalistycznej, Partii Socjaldemokratycznej i Partii Narodowej (DPS – SDP⁴⁴ – NS⁴⁵). Zaostrzyło to stosunki z Belgradem, który natychmiast nałożył na Czarnogórę bolesne sankcje ekonomiczne, w tym zakaz eksportu przez tę republikę, o typowo rolniczym charakterze, swoich produktów rolnych. Oprócz tego, 20 posłów czarnogórskich, deputowanych do Rady Republik Skupstziny Związkowej, nie zostało uznanych przez Miloševicia, a ich mandaty zakwestionowano. Sytuacją zainteresowała się wspólnota międzynarodowa, która zaoferowała Czarnogórze pomoc finansową.

Konflikt w Kosowie jeszcze bardziej podzielił obie republiki. Czarnogóra, za namową Unii Europejskiej, stanęła w obronie praw mniejszości i nakłaniała władze centralne do dialogu z Albańczykami, co w tym czasie było jeszcze nie do zaakceptowania przez Belgrad. Od tego momentu Czarnogóra zaczęła głośno mówić o oddzieleniu się od Serbii, a przynajmniej zmianie relacji łączących republiki. Deklaracje te nie były puste w słowach, gdyż Czarnogóra szybko doprowadziła do wprowadzenia odrębnej waluty – marki niemieckiej⁴⁶. Reakcja władz związkowych była bardzo dotkliwa. Bez konsultacji z władzami czarnogóorskimi, Skupstzina Związkowa 6 lipca 2000 roku uchwa-

⁴¹ Oryg. Demokratska partija socijalista.

⁴² Oryg. Socijalistička narodna partija.

⁴³ Jego komunistycznym kontrkandydatem był M. Bulatović.

⁴⁴ Oryg. Socijaldemokratska partija.

⁴⁵ Oryg. Narodna stranka.

⁴⁶ S. Vučetić, *Srbija i Crna Gora – Od federacije do konfederacije*, www.cedet.org.yu (14.12.2006).

liła kilka poprawek do konstytucji. Najważniejszą z nich jest zmiana sposobu wyboru prezydenta związkowego. Odtąd miał on być wyłaniany przez ogół obywateli, w wyborach bezpośrednich (o czym wspominałem wyżej), a sam prezydent mógł starać się o reelekcję. Poprawka ta godziła w system zrównoważonego wyboru najważniejszego przedstawiciela federacji, realnie zmniejszała wpływ władzy czarnogórskiej na ten wybór. Kolejna poprawka dotyczyła zmiany wyłaniania Rady Republik Skupštiny Związkowej. Deputowanych do Rady również miał wyłaniać ogół obywateli w federacji, z tym, że nie zagwarantowano w niej miejsc dla proporcjonalnej liczby przedstawicieli Czarnogóry. Innymi słowy, stworzono mniejszą wersję Rady Obywateli⁴⁷. Zmiany te skutecznie zrywały z prowadzoną dotąd polityką równouprawnienia obu republik, która była niezbędna, choćby z powodu mniejszej liczby mieszkańców Czarnogóry i definitywnie godziło to w interes narodu czarnogórskiego.

Władza Czarnogóry postanowiła zrewidować sojusz z Serbią. Coraz bardziej dążyła do tego, by uniezależnić się politycznie, chcąc scedować większość funkcji sprawowanych w tamtym czasie przez aparat centralny na rządy republikańskie. Serbia nie była skłonna do ustępstw. Po obaleniu Miloszevića przez opozycję rozmowy rozpoczęto ponownie. Nie umiano jednak wypracować rozsądnego konsensusu i pod koniec 2001 roku do rozmów włączyła się Unia Europejska⁴⁸. Ich rezultatem było porozumienie zawarte 14 marca 2002 roku na 3-letni okres próbny, po którym Czarnogórcy mieli zdecydować, czy chcą kontynuować byt we wspólnym państwie.

W wyniku marcowego porozumienia, 4 lutego 2003 roku, uchwalono wspólną konstytucję. Analizując ją, możemy dowiedzieć się, jak bardzo uległy zmianie relacje między obiema republikami.

Już sama zmiana nazwy państwa, która zawarta jest w tytule aktu⁴⁹, z Federacyjnej Republiki Jugosławii na Republikę Serbii i Czarnogóry, świadczy o rozluźnieniu relacji między republikami. W trzeciej części konstytucji przedstawione są cele republiki, co jeszcze bardziej utwierdza nas w przekonaniu, że mamy już do czynienia z konfederacją, czyli związkiem państw powołanym dla realizacji określonych celów. Cele te, to m. in.: szanowanie praw człowieka, wstąpienie do Unii Europejskiej i innych struktur europejskich, dostosowanie prawa do standardów prawa europejskiego i stworzenie gospodarki rynkowej. Analiza tych celów każe przypuszczać, iż nadrzędnym zadaniem Serbii i Czarnogóry stało się przystąpienie do Unii Europejskiej.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Jej przedstawicielem był wtedy Javier Solana.

⁴⁹ Ściślej: „Državna zajednica Srbije i Crne Gore” (tłum. „Wspólnota państwowa Serbii i Czarnogóry”).

Władzę wykonawczą sprawował prezydent⁵⁰ Republiki Serbii i Czarnogóry, pełniący jednocześnie rolę premiera oraz rada ministrów. Prezydenta większością głosów wybierała Skupsztina Republiki Serbii i Czarnogóry, zatwierdzając, bądź nie, uprzednio wybranego kandydata przez przewodniczącego i wiceprzewodniczącego skupsztiny. Kadencja prezydenta trwać miała 4 lata. Był on przedstawicielem wspólnoty, zarówno w państwie, jak i poza nim, stał na czele rady ministrów i przewodził jej pracom, przedstawiał skład rządu skupsztynie, był członkiem Najwyższej Rady Obrony, ogłaszał ustawy przyjęte przez skupsztinę, rozpisывał wybory do skupsztiny itd. W razie trwałej niedyspozycji głowy państwa miał go zastępować przewodniczący skupsztiny⁵¹.

Obowiązywała zasada, że przewodniczący Skupsztiny i prezydent nie mogli pochodzić z tej samej republiki. Konstytucja nakazywała także, aby stanowisko głowy państwa rotacyjnie obejmowali przedstawiciele obu republik.

Narodowi prezydenci Serbii⁵² i Czarnogóry⁵³ wybierani są na 5-letnią kadencję, reprezentują swoje republiki na zewnątrz, również w kontaktach z organizacjami międzynarodowymi i innymi państwami, zatwierdzają akty prawne uchwalone przez skupsztinę narodową itd.

W rządzie⁵⁴ funkcjonowało 5 resortów. Były to:

- Ministerstwo Spraw Zagranicznych,
- Ministerstwo Obrony,
- Ministerstwo Międzynarodowych Stosunków Ekonomicznych,
- Ministerstwo Wewnętrznych Spraw Ekonomicznych oraz
- Ministerstwo Ochrony Praw Człowieka i Mniejszości Narodowych.

Stąd widać, że zakres zadań rady ministrów nie był szeroki, a właściwie ograniczał się do reprezentowania wspólnoty na zewnątrz i dbania o rozwój gospodarczy, co może być także podyktowane względami jak najszybszego przystąpienia do struktur europejskich.

Przy doborze ministrów brano pod uwagę zasadę, która brzmi następująco: jeżeli prezydent pochodzi z jednej republiki, to tylko dwa resorty mogą być obsadzone przez ministrów pochodzących z tej samej republiki, pozostałe trzy należą do reprezentantów drugiej z nich.

Rządy narodowe republik prowadziły politykę wewnętrzną, wykonywały ustawy przyjęte przez skupsztinę narodową itd. Ich władza obejmowała terytoria republik składowych.

⁵⁰ Obecnie prezydentem Republiki Serbii i Czarnogóry jest Svetozar Marović, który pełni swą funkcję od 7 marca 2003 roku.

⁵¹ Przez 3 lata istnienia Republiki Serbii i Czarnogóry funkcję tę sprawował Zoran Šami.

⁵² Konstytucja Republiki Serbii, www.parlament.sr.gov.yu (15.04.2006).

⁵³ Konstytucja Republiki Czarnogóry, <http://www.montenet.org/law/ustav> (15.04.2006).

⁵⁴ Obecny rząd powołano 17 marca 2003 roku.

Władza wykonawcza sprawowana była przez Skupsztinę Serbii i Czarnogóry. Organ ten miał w swojej kompetencji m.in. decyzję o zmianie konstytucji. Uchwaliała ona ustawy i inne akty prawne dotyczące: działania instytucji wymienionych w konstytucji, przystosowywania prawa międzynarodowego do państwowego, członkostwa republiki w organizacjach międzynarodowych, umacniania granic republiki, ratyfikacji umów międzynarodowych itd. Zajmowała się także budżetem, wyborem prezydenta republiki oraz rady ministrów.

Skupsztina składała się z jednej izby, czyli w porównaniu z poprzednimi skupsztinami związkowymi Jugosławii została uszczuplona. W jej skład wchodziło 126 posłów, w tym 91 reprezentantów z Serbii i 35 z Czarnogóry. Podczas pierwszych wyborów do skupsztiny centralnej⁵⁵ wybrano posłów pośrednio, ze składu skupsztin Republiki Serbii i Republiki Czarnogóry – w liczbie proporcjonalnej. Ustalono, że jeżeli po referendum w sprawie oddzielenia się Czarnogóry⁵⁶ nic się nie zmieni, kolejne wybory do skupsztiny będą się odbywały w formie bezpośredniej. Mandat posła miał trwać 4 lata.

Tymczasem skupsztiny narodowe zgodnie z treściami narodowych konstytucji decydowały m.in. o: zmianie narodowej konstytucji, ratyfikacji międzynarodowych umów, uchwały ustawy obowiązujące na terenach republik, rozpisywały republikańskie referenda, mogły ogłaszać stan wojny i pokoju, dokonywały wyboru: przewodniczącego i zastępcy skupsztiny narodowej, premiera, jego zastępcy oraz innych ministrów rządu, przewodniczącego i sędziów Sądu Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego oraz innych sędziów. Zakres sprawowanej przez nie władzy obowiązywał wyłącznie na terenie republik składowych Serbii i Czarnogóry⁵⁷.

Władza sądownicza sprawowana była przez Sąd Serbii i Czarnogóry, którego skład wybierała Skupsztina Serbii i Czarnogóry.

Centrum administracyjne Republiki Serbii i Czarnogóry znajdowało się w Belgradzie, podczas gdy siedzibą Sądu Federacyjnego była Podgorica.

Z treści konstytucji z 2003 roku wynika, iż najwięcej jest przesłanek, by związek obu państw nazwać konfederacją z elementami federacji. O formie konfederacji świadczy choćby sposób uchwalenia w/w. konstytucji: najpierw została ona przyjęta przez skupsztiny republikańskie, a później została zatwierdzona przez Skupsztinę Związkową. Kolejnym czynnikiem konfederacyjnym w związku obu republik jest zasada parytetu przy doborze przedstawicieli do organów związkowych⁵⁸, a także możliwość wystąpienia ze związku

⁵⁵ Odbyły się one 3 marca 2003 roku.

⁵⁶ Więcej wspominam o nim w dalszej części pracy.

⁵⁷ Konstytucja Republiki Serbii.

⁵⁸ W przypadku ministerstw, takich jak Ministerstwo Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwo Obrony, przewidziana była rotacja sprawowania stanowisk w trakcie jednej kadencji rządu, tak aby po równo reprezentowani byli przedstawiciele obu republik (zob. S. Vučetić, *Srbija i Crna Gora...*).

za pośrednictwem referendum. Sposób organizacji wspólnego dowództwa wojskowego⁵⁹ również ma cechy charakterystyczne dla konfederacji. Fakt, iż nie było wspólnej partii, która głosiłaby i broniłaby interesów obu narodów, także jest cechą charakterystyczną dla konfederacji. Wreszcie sprawy ekonomiczne dzielące republiki w sferach:

- monetarnych (utrzymano odrębne waluty⁶⁰),
- celnych,
- handlu zagranicznego,
- systemu podatkowego,
- bankowego⁶¹.

Znajdziemy tu także element federacji, którym z pewnością jest istnienie wspólnych organów związkowych, takich jak prezydent, skupština, rada ministrów oraz Sąd Federalny.

Taka forma państwa to rozwiązanie, które tak na dobrą sprawę odkładało rozstrzygnięcie kryzysu między Serbią a Czarnogórą na później. W ten sposób wspólnota międzynarodowa zapewniła na ten okres w miarę stabilną sytuację na Bałkanach. Czarnogóra zrezygnowała ze swojej niepodległości, ale nie niezależności. Nie była podmiotem międzynarodowym, nie miała odrębnego głosu w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ, ale jej stanowisko Serbia musiała brać pod uwagę.

Referendum decydujące o wspólnym losie

Pojęcie referendum na Bałkanach może wywoływać negatywne skojarzenia, zwłaszcza wtedy, gdy staje się ono pretekstem do wybuchu konfliktu zbrojnego. W latach 90-tych, w tej formie wypowiedzi obywatelskich, Bośnia i Hercegowina, Chorwacja, Słowenia oraz Macedonia powiedziały „nie” Miloszeviciovi. Czarnogóra jako jedyna republika składowa byłej Jugosławii nie oddzieliła się, gdyż wynik referendum, które zostało przeprowadzone w 1992 roku, umożliwił przetrwanie federacji. Przy wynoszącej ponad 66% frekwencji, za federacją opowiedziało się ok. 96% uczestniczących w głosowaniu⁶². Warto jednak wspomnieć, że sami Czarnogórcy uważają, iż referendum zostało sfalszowane przez miejscowe władze czarnogórskie, z kolei Serbowie twierdzą, że było ono niezależne, lecz obecnie nie sposób dowieść, kto ma rację. Trzeba jednak przyznać, iż pytanie postawione w trakcie głosowania

⁵⁹ Nad wojskiem sprawowała kontrolę Najwyższa Rada Obrony, która składała się po trzech przedstawicieli z każdej republiki.

⁶⁰ W Serbii walutą jest dinar, a w Czarnogórze euro.

⁶¹ S. Vučetić, *Srbija i Crna Gora...*

⁶² D. Grujić, *Referendum na pola*, „Vreme” 2005, nr 780, s. 20-21.

nie było jasne, jednoznaczne oraz mogło stwarzać pewne problemy w interpretacji. Brzmiało ono następująco:

„Czy jest Pan/Pani za tym, aby Czarnogóra, jako suwerenna Republika kontynuowała funkcjonowanie we wspólnym państwie Jugosławii, na całkowicie równych zasadach z innymi republikami, które by tego chciały?”⁶³.

Po obaleniu reżimu Miloszevicia sytuacja uległa zmianie, jednak Czarnogórcy, mimo gwarancji coraz większych swobód, nadal chcieli dołączyć do grona małych państw europejskich.

Marcowe porozumienie z 2002 roku oraz obowiązująca konstytucja przyznały Czarnogórcom prawo do podjęcia decyzji – zostać czy rozstać się z Serbią. Rozdział X, ustęp 60 mówi o tym, iż referendum w sprawie secesji mogło się odbyć nie wcześniej niż w trzy lata po ustanowieniu Republiki Serbii i Czarnogóry. Państwo to jeszcze w 2005 roku było nastawione na to, że w lutym 2006 roku zostanie przeprowadzone referendum. Liczono się także z tym, że zakończy się ono secesją obu republik. Jeśli porównać rezultaty ankiet przeprowadzonych przez ośrodek badań opinii społecznej CEDEM, to w maju 2005 roku 35,7% Czarnogórców było za oddzieleniem się Czarnogóry od Serbii, we wrześniu procent ten wzrósł do 39,2%, by już w grudniu spaść do 37,8%⁶⁴. Widać stąd, że liczba ta ulegała wahaniom w granicach 5-ciu procent. Wielu obywateli Czarnogóry nie mogło się zdecydować, jak zagłosować: w maju 2005 roku opcję „nie jestem ani za federacją, ani za secesją” wybrało 23,7%, we wrześniu 16,4%, a w grudniu 17,2%⁶⁵. Przy czym zupełny brak zdania wyraziło odpowiednio: 6,6%, 5,5% i 8,1% Czarnogórców. Można także zauważyć, że liczba osób popierających ideę wspólnego państwa była porównywalna do liczby jej przeciwników. Wyniki sondaży przedstawia tabela nr 1.

Tabela 1. Wyniki sondaży dotyczących referendum niepodległościowego w Czarnogórze przeprowadzonych przez ośrodek CEDEM

Postawa wobec idei federacji republik	Maj 2005 roku (w %)	Wrzesień 2005 roku (w %)	Grudzień 2005 roku (w %)
<i>Jestem za niezależną Czarnogórą.</i>	35,7	39,2	37,8
<i>Jestem za federacją z Serbią.</i>	34,0	38,9	36,9
<i>Nie mam zdania.</i>	6,6	5,5	8,1
<i>Nie jestem ani za federacją, ani za secesją.</i>	23,7	16,4	17,2

Źródło: www.cedem.cg.yu., z dn. 15.02.2006 r.

⁶³ S. Vučetić, *Srbija i Crna Gora...*

⁶⁴ Zob. www.cedem.cg.yu. (15.02.2006).

⁶⁵ Ibidem.

Warunki, w jakich referendum miało być przeprowadzone, negocjowała Komisja Wenecka⁶⁶ – jest to organ Rady Europy, który został utworzony 10 marca 1990 roku, w związku z upadkiem Muru Berlińskiego, jego celem ma być pomoc byłym państwom komunistycznym w spełnianiu standardów wyznaczonych przez Radę Europy. Nie jest to polityczny organ RE – jego zadaniem jest nadzór nad prawidłową pracą instytucji systemu demokratycznego. W jego skład wchodzi niezależni eksperci prawa. Republikę Serbii i Czarnogóry reprezentował w Komisji Vojin Dimitrijević – dyrektor Belgradzkiego Centrum Praw Człowieka. Jego zastępcą mianowano Srdjana Darmanovicia – dyrektora Centrum Demokracji i Praw Człowieka⁶⁷.

Komisji dopiero w lutym 2006 roku udało się ustalić termin referendum, choć wyznaczenie daty nie było łatwym zadaniem. Na początku brana była pod uwagę tylko jedna opcja: 4 lutego 2006 roku, czyli w rocznicę uchwalenia konstytucji z 2003 roku. Jednak w związku z problemem wciąż nieustalonego statusu Kosowa i faktem, iż od lutego prowadzone są rozmowy między stroną albańską i serbską, Unia Europejska zaczęła namawiać Czarnogórców na zmianę terminu głosowania. Kolejną datą, jaką udało się wynegocjować, był 14 maja 2006 roku, jednak sami politycy czarnogórcy zgłosili wniosek, aby referendum odbyło się później – 21 maja 2006 roku i tego dnia zostało ono przeprowadzone. Pytanie, które zostało zadane Czarnogórcom brzmiało następująco:

„Czy jest Pan/Pani za tym, aby Czarnogóra była państwem niepodległym z pełną międzynarodową podmiotowością?”⁶⁸.

Data referendum nie była jedynym problemem, jaki pojawił się w tej materii. Kolejną kwestią sporną była frekwencja. Żeby głosowanie było ważne, Komisja Wenecka ustaliła, iż musi wziąć w nim udział co najmniej 50% Czarnogórców. Serbowie jednak twierdzili, że skoro decyzję o pozostaniu w federacji z 1992 roku podjęło 66% obywateli FRJ pochodzenia czarnogórskiego, to w tym powinno brać przynajmniej 60%, aby „przebić” poprzednie rozstrzygnięcie. Poza tym, jest to tak poważna decyzja, że ich zdaniem, jakkolwiek mniejszy procent uczestniczących w głosowaniu wydawał się być nieprzyzwoitym. Z kolei władze Czarnogóry obawiały się (jak się później okazało – niepotrzebnie), że w dobie kryzysu instytucji głosowania bezpośredniego w Europie – małe jest prawdopodobieństwo, aby uczestniczyło w nim choćby 50%. Dlatego zaproponowały frekwencję na poziomie 41%. Tymczasem europejski wysłannik – Miroslav Lajčak, pośredniczący w dialogu Serbii z Czarnogórą, stwierdził jeszcze w lutym, że UE nie zgodzi się na mniej niż 55%.

W Czarnogórze intensywnie była prowadzona kampania referendalna. Aby zyskać jak najwięcej zwolenników secesji, utworzony został blok partii

⁶⁶ Jej prawidłowa nazwa brzmi: Komisja ds. Demokracji Drogą Prawa.

⁶⁷ D. Grujić, *Referendum na pola...*

⁶⁸ Zob. www2.serbiancafe.com/lat/vesti (16.02.2006).

czarnogórskich promujących niepodległość Czarnogóry. Należały do niego: Demokratyczna Partia Socjalistyczna⁶⁹, Partia Socjaldemokratyczna⁷⁰, Partia Liberalna⁷¹ i Partia Obywatelska⁷². Opozycja nie przyglądała się tym działaniom bezczynnie – partie popierające wspólnotę z Serbią: Socjalistyczna Partia Narodowa Czarnogóry⁷³, Demokratyczna Partia Serbska⁷⁴ oraz Partia Narodowa⁷⁵, również postanowiły się zjednoczyć w jednym bloku.

Kontrowersyjną kwestią była także sprawa uczestniczenia w głosowaniu Czarnogórców żyjących w granicach Serbii. Mieszka ich tam ok. 200 tys.⁷⁶ Biorąc pod uwagę fakt, że w roku 2002, w trakcie parlamentarnych wyborów w Czarnogórze, prawo do głosowania miało 465 tys. obywateli, z czego ok. 200 tys. popierało partie głoszące idee separatystyczne⁷⁷, tych 200 tys. Czarnogórców żyjących w Serbii (którzy zagłosowaliby prawdopodobnie za wspólną federacją) miałyby ogromną siłę głosu. Jednak Serbii nie udało się wynegocjować, aby te osoby brały udział w referendum. Sprawa była z góry przegrana, zwłaszcza że stanowiska tego nie poparła także Unia Europejska.

Zakończenie

Rok 2006 zapowiadał się jako jeden z ważniejszych, ten, który miał przesądzić o przyszłości obszaru państw byłej Jugosławii. Dziś już wiemy, że w referendum Czarnogórcy zagłosowali za utworzeniem oddzielnego państwa⁷⁸. Rezultat referendum wciąż może być pretekstem do kolejnych przetarasowań w południowej części Europy. Najczarniejszy scenariusz jawi się następująco: przede wszystkim nasilą się antagonizmy z mniejszością albańską, która zmotywowana secesją Czarnogóry będzie się jeszcze bardziej domagać odezwania Kosowa od Serbii. Problem polega na tym, że jeszcze w marcu 2006 roku szef Ministerstwa Spraw Zagranicznych Albanii stwierdził, iż Albania nie gwarantuje stabilności granic, gdyby Kosowo oddzieliło się od Serbii⁷⁹. Innymi słowy – może dojść do przyłączenia Kosowa do Albanii. To z kolei

⁶⁹ Oryg. DPS – Demokratska partija socijalista. Jej przewodniczącym jest Milo Djukanović – były prezydent Czarnogóry.

⁷⁰ Oryg. SdP – Socjaldemokratska partija. Przewodniczy jej Ranko Krivokapić.

⁷¹ Oryg. LP – Liberalna partija. Jej przewodniczącym jest Miodrag Živković.

⁷² Oryg. GP – Gražanska partija. Przewodniczy jej Krsto Pavićević.

⁷³ Oryg. SNP – Socijalistička narodna partija Crne Gore.

⁷⁴ Oryg. DSS – Demokratska srpska stranka. Nie mylić jej z partią obecnego premiera Serbii Vojislava Koštunicy – DSS – Demokratska Stranka Srbije

⁷⁵ Oryg. NS – Narodna stranka.

⁷⁶ M. Milošević, *Ima li venčanja posle razvoda*, www.vreme.com/arhiva (14.02.2006).

⁷⁷ D.Grujić, *Referendum na pola...*

⁷⁸ Frekwencja wyniosła 86,49%, w tym za secesją Czarnogóry głosowało 55,50%, a przeciw 44,50% (Zob. www.rts.co.yu/jedna_vest (27.05.2006)).

⁷⁹ Zob. www2.serbiancafe.com/lat/vesti (15.03.2006).

może wywołać żądania separatystyczne Albańczyków macedońskich, a także czarnogórskich, którzy stanowią aż 16% wszystkich mieszkańców Czarnogóry⁸⁰. Problemu nie należy bagatelizować, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, iż jeszcze w lutym 2006 roku ponad 1000 Albańczyków, którym przewodził były amerykański kongresman i dowódca Amerykańsko-Albańskiej Ligii – Joseph Diogardi, protestowało w Waszyngtonie przeciwko czarnogórskiej władzy, która ich zdaniem nie zapewniła tej mniejszości wystarczających praw.

Kwestia albańska nie jest jedynym problemem, który może zburzyć mało stabilny porządek na Bałkanach. Kryzys w Serbii wywołany ewentualną separacją Kosowa prawdopodobnie mógłby zachęcić mieszkańców Wojwodiny – od lat podkreślających swoją odrębność od Serbii – do secesji. Biorąc pod uwagę fakt, iż jest to najbogatszy region Serbii, z pewnością to oddzielenie nie byłoby bezkrawe⁸¹.

Tej czarnej wizji można zapobiec odpowiednio łagodząc sytuację w regionie, choćby poprzez zatrzymanie dalszych rozbiorów Serbii i jej stopniową integrację ze zjednoczoną częścią Europy.

Mimo niekorzystnego wyniku referendum dla Republiki Serbii i Czarnogóry, stosunki obu oddzielnych już państw mają szansę przyjąć charakter dobrosąsiedzki. Optymistyczny jest fakt, że prezydent Republiki Serbii – Boris Tadić oraz nieformalnie już były prezydent Republiki Serbii i Czarnogóry – Svetozar Marović (z pochodzenia Czarnogórzec) ogłosili na wspólnym spotkaniu w dniu 27 maja 2006 roku, iż wzajemne relacje sąsiadów muszą mieć charakter przyjacielski. Deklaracja obu prezydentów pozwala wierzyć, iż rozstanie się obu państw nie będzie bolesne. Obie republiki wciąż łączą względy ekonomiczne i chęć wstąpienia do Unii Europejskiej. Ponadto, trudno też przypuszczać, aby samodzielna Czarnogóra bez pomocy finansowej z zewnątrz mogła się utrzymać, nie wspominając o tym, że nie jest wiadome, czy Unia Europejska będzie skora płacić za jej niepodległość. Przesłanki ku temu były za rządów Miloszevicia, ale w okresie, kiedy Serbia wkroczyła na wspólną ścieżkę państw demokratycznych finansowanie czarnogórskiej niepodległości przestało być opłacalne. Nadzieje na większe niż gospodarcze wzmocnienie więzi między oboma samodzielnymi już państwami mogą też okazać się płonne, gdyż w pamięci wciąż pozostaje dyktatorska działalność Miloszevicia i choć wodza już nie ma, pozostał po nim gorzki smak żądzy władzy.

⁸⁰ M. Milošević, *Ima li venčanja posle razvoda*, www.vreme.com/arhiva (14.02.2006).

⁸¹ Przy założeniu, że do władzy doszliby nacjonałiści serbscy.